

Wstęp

§ 1. Temat monografii i uzasadnienie jego wyboru

Przyznanie osobowości prawnej spółce kapitałowej oznacza, że występuje ona w obrocie cywilnoprawnym jako osoba prawa cywilnego mająca odrębny byt od jej wspólników. Jeden z przedstawicieli doktryny, poetycko opisując ten fenomen, wskazał, iż: „(...) opracowując koncepcję osobowości prawnej prawnicy «wcielili się» w rolę Boga (...) oto wykreowano, nieistniejący w świecie realnym, twór prawniczy, który na wzór i podobieństwo człowieka wyposażono w zdolność prawną, zdolność do czynności prawnych, zdolność sądową i procesową”¹. W rolę Boga prawnicy wcielili się także, przyznając wspólnikom spółki kapitałowej przywilej braku osobistej odpowiedzialności za jej zobowiązania. Połączenie tych dwóch „wynałazków prawnych” spowodowało, że obecnie trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie gospodarki wolnorynkowej bez spółki kapitałowej o powyższych cechach konstrukcyjnych, podobnie jak trudno wyobrazić sobie życia bez innych współczesnych „wynałazków”, takich jak samochody, telefony czy komputery.

Wyłączona odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej, a w konsekwencji ich ograniczone ryzyko inwestycyjne do wartości majątku zgromadzonego w spółce, od kilkuset lat wywołuje skrajne emocje od fascynacji spółką jako wynalazkiem, który sprzyja podejmowaniu ryzyka gospodarczego w sensie pozytywnym (poprzez ograniczenie ryzyka inwestycyjnego wspólnika), po zarzuty, iż brak odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki nieuchronnie prowadzi do hazardu moralnego jej członków, a w konsekwencji nadużywania osobowości prawnej spółki kapitałowej. Szybki i łatwy dostęp do instytucji spółki powoduje, że proporcjonalnie do wzrostu znaczenia osób prawnych we współczesnej gospodarce, rośnie ryzyko ich instrumentalnego wykorzystywania, np. w celu obejścia prawa, oszukania wierzycieli czy wykorzystania spółki w sposób sprzeczny ze względami słuszności i uczciwości w obrocie gospodarczym. Wskazane ryzyko nadużyć

¹ K. Osajda, *Za kurtyną osobowości*, s. 41.

osób, które stoją za koncepcją osobowości prawnej spółki kapitałowej i związanej z nią zasady wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej spowodowało, że we wszystkich rozwiniętych systemach prawa spółek, osobowość prawna spółki kapitałowej w kontekście zasady wyłączonej odpowiedzialności wspólników za jej zobowiązania ulega relatywizacji z różnym natężeniem. Temat ten coraz częściej staje się przedmiotem analizy w polskim systemie prawnym, czego najlepszym dowodem jest rosnąca liczba rozstrzygnięć polskich sądów odnoszących się do tej problematyki. Wiąże się z tym koncepcja przebicia zasłony korporacyjnej, która pozwala na incydentalne (na potrzeby rozstrzygania sprawy w postępowaniu sądowym) uchylenie samodzielności prawnej spółki od wspólników lub także zanegowanie zasady, stosownie do której wspólnicy nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki kapitałowej. Temat należy do najbardziej skomplikowanych w prawie spółek, co obrazowo zilustrował S. Sołtysiński – nestor polskiego prawa spółek – wskazując, że temat „rozdarcia korporacyjnej zasłony” jest nie mniej skomplikowany niż traktaty Ojców Kościoła².

§ 2. Problem badawczy monografii i tezy

Istota problemu badawczego niniejszej pracy sprowadza się do odpowiedzi na pytanie o relację prawno-ekonomiczną zachodzącą pomiędzy koncepcją osobowości prawnej a zasadą wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej oraz o granice obowiązywania zasady wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki w przypadku, w którym nie pełni ona funkcji, dla której została ustanowiona. Autor stawia dwie zasadnicze tezy.

Stosownie do pierwszej z nich **zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników nie jest warunkiem koniecznym koncepcji osobowości prawnej, ponieważ mimo że koncepcja osobowości prawnej spółki kapitałowej i zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników za jej zobowiązania są ze sobą powiązane, to pełnią odmienne funkcje**. Osobowość prawna – pomijając funkcję związaną z podmiotowością prawną – chroni bowiem spółkę kapitałową przed wierzycielami wspólników, tworząc tzw. zasłonę korporacyjną dla spółki przed wierzycielami wspólników, a zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki zabezpiecza osobisty mają-

² S. Sołtysiński, Wynalazek spółki, s. 18.

tek wspólników przed wierzycielami spółki, tworząc tzw. zasłonę korporacyjną dla wspólników przed wierzycielami spółki.

Stosownie do drugiej z nich **zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników za jej zobowiązania, mimo swojej doniosłości dla obrotu prawnego i gospodarczego, nie może mieć charakteru absolutnego. Każdy system prawny poszukuje rozmaitych mechanizmów prawnych umożliwiających wyjątkowe przełamywanie zasady braku osobistej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej, gdy dochodzi do jej nadużycia ze szkodą dla wierzycieli, a więc wbrew funkcji, dla której została ona ustanowiona przez ustawodawcę.**

W konsekwencji celem badawczym pracy jest wykazanie autonomiczności funkcjonalnej koncepcji osobowości prawnej i zasady wyłączonej odpowiedzialności wspólników oraz braku absolutnego charakteru tej ostatniej.

Badania w niniejszej pracy są ograniczone celowo do jednego z typów osoby prawnej, jaką jest spółka kapitałowa. Celem pracy nie jest bowiem kompleksowa analiza istoty osobowości prawnej każdej osoby prawnej bez względu na jej typ wobec występujących różnic aksjologicznych i funkcjonalnych między różnymi typami osób prawnych, takich jak spółki kapitałowe, fundusze inwestycyjne, fundusze emerytalne, fundacje użytku publicznego, fundacje prywatne, stowarzyszenia, spółdzielnie oraz inne jednostki organizacyjne, którym ustawodawca nadaje status osoby prawnej. Współczesna komplikacja konstrukcji osobowości prawnej wymaga odrębnych badań ukierunkowanych na analizę jej natury w kontekście funkcji poszczególnych typów osób prawnych. Podręcznikowy podział na osoby typu korporacyjnego i fundacyjnego jest niewystarczający, czego dowodzi chociażby konstrukcja funduszy inwestycyjnych i emerytalnych oraz nieznana jeszcze prawu polskiemu koncepcja fundacji rodzinnej, gdzie dochodzi m.in. do wymieszania się cech osoby prawnej typu fundacyjnego z osobą prawną typu korporacyjnego. Ma to także wpływ na wniosek, iż przedstawiona w niniejszej pracy teza o względnym charakterze zasady braku osobistej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej nie musi być aktualna dla innych typów osobowości prawnej. Sprawa jest jeszcze bardziej złożona, jeżeli weźmie się pod uwagę zjawiskowe formy wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności wspólników w prawie spółek występujące w spółkach osobowych (w prawie polskim bezpośrednio np. w spółce partnerskiej, komandytowej i komandytowo-akcyjnej oraz pośrednio w drodze wykorzystania koncepcji osobowości prawnej spółki kapitałowej w sytuacji, gdy spółka kapitałowa jest wspólnikiem spółki osobowej ponoszącym nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki

z utrzymaniem zasady wyłączonej odpowiedzialności wspólników spółki kapitałowej za jej zobowiązania jako wspólnika spółki osobowej).

§ 3. Metody i narzędzia badawcze

I. Uwagi ogólne

Dokonując wyboru odpowiednich metod i narzędzi, z zamiarem jak najlepszej realizacji celów badawczych pracy, autor kierował się myślą E. Tilla, który wskazał, że zadaniem nauki prawa jest: „wyjaśniać istotę prawa we wszystkich kierunkach, badać jego początki i rozwój w dziejach ludzkości, rozwijać jego zasady kierujące i wysnuwać ich konsekwencję (...) wykrywać myśli zasadnicze i przedstawiać je w formie abstrakcyjnej, wreszcie oceniać je krytycznie i wprowadzać wnioski o tem, co prawem być powinno”³.

II. Metoda dogmatyczna. Wykładnia prawa

Dogmatyka jest typem refleksji nad prawem obowiązującym (*hic et nunc*), będącym punktem wyjścia do rozważań na temat prawa, zarówno dla kontynentalnych, jak i anglosaskich prawników⁴. Metoda ta nie ogranicza się jedynie do badania treści obowiązujących przepisów prawa, ale również obejmuje wykładnię przepisów, analizę dorobku orzecznictwa, czy opracowań doktryny⁵. Niniejsza praca będzie korzystać ze wszystkich wskazanych narzędzi.

Równocześnie z powodu istniejących od lat w polskiej teorii prawa sporów co do celu i zakresu wykładni prawa, która jest elementem dogmatycznej analizy prawa, już na wstępie konieczne jest zajęcie stanowiska z natury ograniczonego do sygnalizacji dwóch podstawowych koncepcji. Opowiedzenie się za którąś z konkurencyjnych koncepcji ma bowiem istotny wpływ na ocenę przypadków przełamывania zasady odrębności spółki kapitałowej i wspólnika w kontekście odpowiedzialności wspólnika za zobowiązania spółki kapitałowej w polskim systemie prawnym, a także na zgłoszone postulaty *de lege ferenda* przedstawione w rozdziale V.

³ E. Till cytowany przez R. Longchamps de Bérér, Wstęp do nauki, s. 45.

⁴ J. Wróblewski, Wybrane Zagadnienia, s. 121; K. Opalek, J. Wróblewski, Prawo, metodologia, s. 37; Z. Ziemiński, Metodologiczne zagadnienia, s. 104.

⁵ F. Studnicki, O dogmatyce, s. 124; J. Wróblewski, Wybrane Zagadnienia, s. 125.

Podstawą pierwszej koncepcji wykładni, zwanej koncepcją klaryfikacyjną (od *clarus* – łac. jasny, oczywisty), jest przyjęcie zasady *clara non sunt interpretanda*, która nie dopuszcza innych metod wykładni niż wykładnia językowa, gdy dany przepis jest jasny⁶. Zdaniem zwolenników metody klaryfikacyjnej, wykładni prawa dokonuje się tylko wtedy, gdy wymagają tego dostrzeżone niejasności tekstu⁷. Wykładnia celowościowa jest zatem dopuszczalna, ale pod warunkiem że interpretowany tekst prawny jest wieloznaczny językowo, a na podstawie dyrektyw językowych nie można usunąć takiej wieloznaczności. Metodę tę charakteryzuje duży formalizm rozumiany jako zaprzeczenie, iż istnieje inna, uzasadniona prawnie możliwość rozstrzygnięcia danego zagadnienia prawnego, niż rozstrzygnięcie wynikające wprost z lektury przepisu prawnego oraz faworyzowanie „efektu literalnego”⁸.

Zwolennicy tzw. derywacyjnej koncepcji wykładni (od *derivatus* – łac. pochodny) uważają za dopuszczalne stosowanie wykładni celowościowej zawsze⁹. Wykładnia prawa jest więc konieczna, nawet w jasnych przypadkach, a zastrzymanie się w procesie wykładni jedynie na wykładni językowej jest zabiegiem niewystarczającym¹⁰. Metoda derywacyjna nie wprowadza więc żadnych warunków wstępnych, dopuszczających interpretację przepisu przy wykorzystaniu wykładni funkcjonalnej (celowościowej) i systemowej. Inaczej mówiąc, metoda ta zakłada, że każdy przepis podlega interpretacji zmierzającej do wprowadzenia normy prawnej zgodnej z jego *ratio legis*, na podstawie wszystkich metod wykładni, w myśl zasady *omnis sunt interpretanda*¹¹. Oznacza to, że wyprowadzenie normy prawnej z przepisu prawa (lub kilku przepisów) zawsze powinno uwzględniać – oprócz wykładni językowej (literalnej), również metody wykładni nawiązujące do celu normy w danym systemie prawa, jakimi są wykładnia funkcjonalna oraz systemowa (polegająca na poszukiwaniu treści normatywnej przepisu z uwzględnieniem kontekstu, w jakim znajduje się on w danym akcie prawnym, a także systemie prawa)¹². Pogląd taki nabiera znaczenia przy przeciwdziałaniu zachowaniom, które literalnie odpowiadają treści

⁶ M. Zieliński, Wykładnia, s. 79; J. Leszczyński, O charakterze, s. 29–30. Do zwolenników teorii klaryfikacyjnej należy zaliczyć zwłaszcza prof. J. Wróblewskiego. Zob. szerzej J. Wróblewski, Zagadnienia, s. 399–420.

⁷ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, Wstęp, s. 225.

⁸ F. Schauer, cytowany w: M. Matczak, Summa Iniuria, s. 57–58.

⁹ M. Zieliński, Wybrane zagadnienia, s. 9.

¹⁰ M. Zieliński, Wykładnia, s. 237–241 oraz J. Leszczyński, O charakterze, s. 29–30.

¹¹ M. Zieliński, Wybrane zagadnienia, s. 6.

¹² M. Romanowski, Okresy zamknięte, s. 23.

przepisów prawa, ale zmierzają do osiągnięcia celu zakazanego przez prawo. Orzecznictwo polskiego SN, czy TSUE jest coraz częściej oparte na derywacyjnej metodzie wykładni¹³. Spór nie dotyczy już zatem, tego czy przeprowadzać kompleksową wykładnię przepisu, gdy jego znaczenie jest jasne, tylko czy jeżeli przeprowadzi się już kompleksową wykładnię przepisu, to której wykładni należy dać pierwszeństwo¹⁴. Także w tym zakresie stopniowo zaczyna dominować pogląd, stosownie do którego wykładni funkcjonalnej należy przyznać prymat nad wykładnią językową, w aksjologicznie uzasadnionych przypadkach¹⁵.

Należy się zgodzić z tą częścią stanowisk, które uznają prymat wykładni funkcjonalnej przed „kultem” dosłowności. Pozwala to na uniknięcie wielu sytuacji aksjologicznie nieakceptowalnych, które wymusza koncepcja klaryfikacyjna, wprowadzając warunek wstępny rozpoczęcia wykładni od niejednoznaczności językowej przepisu. Z tego powodu autorowi bliska jest koncepcja derywacyjnej wykładni, która odchodzi od formalizmu prawniczego i zbliżona jest do holizmu interpretacyjnego opartego nie tylko na konieczności przeprowadzenia w procesie stosowania prawa wszystkich tradycyjnych metod wykładni prawa (wykładni językowej, historycznej, systemowej i funkcjonalnej), ale również konieczności odwołania się w procesie stosowania prawa do zasad ogólnych, wartości prawa, czy uwzględnienia skutków danego rozstrzygnięcia na przyszłość¹⁶. Chodzi zatem o wykorzystywanie w procesie stosowania prawa tzw. argumentu z wielorakości (*redundancy argument, two heads are better than one argument*)¹⁷.

Koncepcja derywacyjna oraz związana z nią metoda holistycznego stosowania prawa, umożliwiają rozwiązanie wielu problemów związanych z określaniem granic zasady osobowości prawnej spółki kapitałowej na gruncie polskiego systemu prawnego bez konieczności dokonywania zmian legislacyjnych w każdym przypadku, gdy ujawni się problem związany z redakcją językową przepisu.

¹³ O. Bogucki, M. Zieliński, Wykładnia prawa, s. 29–48.

¹⁴ M. Zieliński, Wybrane zagadnienia, s. 9.

¹⁵ *Ibidem*, s. 8–9; M. Romanowski, Okresy zamknięte, s. 25.

¹⁶ M. Matczak, Summa Iniuria, s. 181–216, 221.

¹⁷ *Ibidem*, s. 181–216, 208. Autor ten trafnie wskazuje, iż odwoływanie się do dodatkowych przesłanek interpretacyjnych, takich jak intencja legislacyjna, cel ustawy, czy ogólne zasady prawa zamiast zmniejszać jednolitość orzecznictwa zwiększa ją z uwagi na wyrównywanie wiedzy bazowej sędziów. Tym samym, im więcej przesłanek interpretacyjnych rozważa sędzia (a więc gdy dokonany zostanie pełen kanon wykładni), tym mniej subiektywna staje się jego decyzja, a orzecznictwo staje się bardziej spójne.

III. Komparatystyka prawnicza

Jedną z metod badawczych stosowanych w niniejszej pracy jest metoda porównawcza (komparatystyka prawnicza). Komparatystyka zajmuje się analizą różnych krajowych porządków prawnych w celu ustalenia ich podobieństw, różnic i specyfiki¹⁸. Dostrzegając znaczenie badań komparatystycznych dla rozwoju prawa, *R. von Jhering* uznał prawo porównawcze za jursprudencję „wyższego szczebla”¹⁹. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że komparatystyka prawnicza w dobie postępującej globalizacji, przenikania się oraz integracji kultur prawnych, jest coraz bardziej istotną dziedziną nauki²⁰. Nie bez powodu niektórzy uważają XXI w. w dziedzinie nauk prawnych za „wiek komparatystyki prawniczej”²¹. Co istotne, komparatystyka odgrywa stopniowo coraz większą rolę w Polsce, zarówno w teorii prawa²², jak i w praktyce orzeczniczej, także w zakresie omawianej w niniejszej pracy koncepcji przebiccia zasłony korporacyjnej²³.

Współcześnie za zastosowaniem komparatystyki prawniczej w pracy naukowej oraz w pracy prawnika-praktyka, przemawia szereg argumentów:

- 1) jest ona pomocna przy interpretacji prawa oraz argumentacji prawniczej²⁴;

¹⁸ *R. Tokarczyk*, Komparatystyka prawnicza, s. 9; *M. Martinek*, Jakie korzyści, s. 9.

¹⁹ *R. V. Jhering*, *Geist des römischen Rechts*, s. 14.

²⁰ O tym jak ważną rolę w dobie globalizacji odgrywa komparatystyka prawnicza zob. szerzej *W. Twinning*, *Globalisation*, s. 69–87. W Polskiej doktrynie zwracał na to uwagę już w 1987 r. *R. Tokarczyk*. Zob. *R. Tokarczyk*, Kształtowanie się myśli, s. 374–388.

²¹ *E. Örücü*, w: *E. Örücü, D. Nelken* (red.), *Developing*, s. 44.

²² Zob. w szczególności: *K. Oplustil*, Wpływ badań komparatystycznych, s. 89–117 oraz *R. Tokarczyk*, Komparatystyka, s. 9 i n.

²³ Po argumenty komparatystyczne sięgnął SN np. w uchw. SN z 6.11.2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, Nr 5, poz. 69, s. 1, w której orzekł, że przesłanką zapłaty kary umownej nie jest szkoda, powołując się m.in. na prawo niemieckie, francuskie i austriackie. Z kolei w wyr. SN z 24.6.2014 r., I CSK 392/13, *Legalis*, SN analizował dopuszczalność odstąpienia od umowy w przypadku niewykonania dodatkowych obowiązków kontraktowych, towarzyszących konstytutywnemu obowiązкови wynikającemu z umowy na podstawie przepisu pozwalającego na odstąpienie od umowy na wypadek zwłoki, powołując się na zasady Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego (The International Institute for the Unification of Private Law, UNIDROIT) oraz prawo angielskie.

²⁴ *E. Örücü*, w: *C. Harding, E. Örücü* (red.), *Unde venit*, s. 15.

- 2) metoda ta pozwala poszukiwać rozwiązań prawnych, które są najbardziej efektywne z punktu widzenia ekonomicznego²⁵;
- 3) pomaga znaleźć odpowiednie rozwiązanie danego zagadnienia prawnego oraz rozstrzygnąć spór prawny w różnych dziedzinach prawa²⁶;
- 4) stanowi inspirację dla propozycji nowych rozwiązań prawnych w celu udoskonalenia prawa, co jest widoczne w rozwoju polskiego prawa handlowego, które wielokrotnie odwoływało się do wzorców z zagranicznych systemów prawnych²⁷;
- 5) w przypadku UE, stanowi ważny czynnik integrujący państwa członkowskie przez tworzenie tzw. *ius commune*, w tym w pracach nad harmonizacją prawa²⁸;
- 6) pozwala lepiej uwypuklić i ocenić własne prawo²⁹.

Podstawowym przedmiotem badań komparatystycznych będzie koncepcja osobowości prawnej spółki kapitałowej i związana z nią zasada wyłącznej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej oraz wprowadzane wyjątki od tych zasad w sytuacjach nadużywania przez wspólników formy prawnej spółki kapitałowej, ale także w innych przypadkach, niekoniecznie będących efektem nieuczciwych działań wspólników, w których system prawny uznaje osobistą odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej. Uniwersalność problemu tzw. odpowiedzialności przebijającej wspólnika spółki kapitałowej we współczesnych porządkach prawnych, a także bardzo podobne problemy, które takie przebicie odpowiedzialności generuje, powoduje, że metoda prawnoporównawcza staje się nieodzowną metodą badawczą.

Podstawowym rodzajem komparatystyki stosowanej w niniejszej pracy będzie komparatystyka funkcjonalna oraz komparatystyka multilateralna.

Komparatystyka funkcjonalna wykorzystuje empiryczno-analityczne badania różnych dziedzin prawa w działaniu, koncentrując się na funkcji (celu)

²⁵ H.P. Glenn, w: J.M. Smiths (red.), *The aims*, s. 69. Szerzej na temat ekonomicznej analizy prawa i komparatystyki prawniczej zob. A. Ogus, w: E. Örüçü, D. Nelken (red.), *The Economic*, s. 155–167.

²⁶ M. Martinek, *Jakie korzyści*, s. 8.

²⁷ Zob. szerzej, K. Oplustil, *Wpływ badań komparatystycznych*, s. 89–117; H.P. Glenn, w: J.M. Smiths (red.), *The aims*, s. 69; E. Örüçü, w: E. Örüçü, D. Nelken (red.), *Developing*, s. 55.

²⁸ E. Örüçü, w: C. Harding, E. Örüçü (red.), *Unde venit*, s. 5. Szerzej na ten temat zob. J.M. Smiths, w: E. Örüçü, D. Nelken (red.), *Convergence of Private Law*, s. 219–262.

²⁹ W.J. Wagner, cytowany w R. Tokarczyk, *Komparatystyka*, s. 19; H.P. Glenn, w: J.M. Smiths (red.), *The aims*, s. 69.

porównywanych instytucji prawnych³⁰. Jest ona oparta na obserwacji, że porządki prawne demokratycznych państw prawa opierają się na zbliżonych wartościach³¹, a podmioty prowadzące działalność gospodarczą napotykać na podobne problemy, z którymi musi zmierzyć się system prawny³². Funkcjonalność analizy pozwala uniknąć zagrożeń analiz prawnoporównawczych, „kopiujących” rozwiązania prawne w oderwaniu od realiów historycznych, kulturowych, instytucjonalnych czy ekonomicznych, w jakich zostały one wykształcone³³.

Komparatystyka multilateralna bierze pod lupę szereg krajów z różnych kultur prawnych. Wobec faktu, że rozważania będące przedmiotem pracy mają charakter uniwersalny w każdym z rozwiniętych systemów prawnych, niniejsza praca sięgać będzie do różnych systemów prawnych, nie tylko tych najbliższych systemowi polskiemu, które są z reguły wykorzystywane w badaniach komparatystycznych na potrzeby polskiego prawa prywatnego (Niemiec i Francji). Szerokie spojrzenie i korzystanie także z innych niż europejskie porządki prawne (np. systemu chińskiego) jest nie tylko zgodne ze współczesnymi tendencjami w komparatystyce prawniczej oraz zauważalnej konwergencji (tj. zanikania różnic pomiędzy poszczególnymi systemami)³⁴, ale przede wszystkim podyktowane dążeniem do uzyskania jak najszerszej perspektywy badawczej oraz lepszego zrozumienia analizowanych zagadnień potrzebnych do wyprowadzenia wniosków dla prawa polskiego, jako systemu „docelowego” (*comparandum*), na podstawie wiodących i najbardziej reprezentatywnych dla polskiego ustawodawcy systemów prawa, jak i skonfrontowanie tak uzyskanych wyników z wynikami badań komparatystycznych systemów prawnych, które nie są zaliczane do systemów wiodących i najbardziej reprezentatywnych dla polskiego ustawodawcy.

³⁰ M. Martinek, Jakie korzyści, s. 21–22.

³¹ M. Zieliński, Wykładnia, s. 300.

³² A. Radwan, Ius dissidentium, s. 6.

³³ *Ibidem*.

³⁴ Chociaż wydawałoby się, że różnice pomiędzy porządkami krajów *civil* i *common law* są ogromne, a przenoszenie jakichkolwiek instytucji z amerykańskiego lub anglosaskiego *common law* do systemu prawa kontynentalnego wydaje się być trudne, to współcześnie badania prawnoporównawcze ujawniają, że podstawowe zasady w kluczowych obszarach prawa prywatnego są wspólne dla obu kultur prawnych. Współcześnie orzecznictwo odgrywa coraz większą rolę w systemie prawa kontynentalnego, a jurysdykcje *common law* stają się coraz bardziej skodyfikowane. Zob. M. Martinek, Jakie korzyści, s. 31.

Analiza prawnoporównawcza obejmować będzie w szczególności:

- 1) z kręgu systemu *common law*: Stany Zjednoczone oraz Anglię. Prawo amerykańskie zostało wybrane, ponieważ w najszerszy sposób rozwinęło koncepcję przebicia zasłony korporacyjnej. Rozwiązania amerykańskie stanowią powszechną inspirację dla orzecznictwa i doktryny, zarówno w krajach systemu *common*, jak i *civil law*. Ponadto jak pokazuje przykład prawa chińskiego, czy brazylijskiego, prawo amerykańskie stanowi także inspirację dla wypracowywania konkretnych zmian legislacyjnych, nakierowanych na przeciwdziałanie zjawiskom nadużywania formy prawnej spółki. Natomiast prawo angielskie zostało wybrane jako „przeciwwaga” dla systemu amerykańskiego. Pomimo że oba systemy wywodzą się z tej samej tradycji, prawo angielskie podchodzi ostrożniej do stosowania koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej. Dodatkowo orzecznictwo pokazuje, że bardzo duża część przypadków związanych ze stosowaniem koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej związana jest jedynie z relatywizacją zasady osobowości prawnej spółki kapitałowej, bez przełamywania zasady, zgodnie z którą wspólnicy nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki. Rozważania dotyczące stosowania koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej w krajach systemu *common law* zostaną, w skróconej formie, uzupełnione o prawo australijskie, kanadyjskie i prawo Nowej Zelandii;
- 2) z kręgu germańskich systemów prawnych reprezentatywnym systemem będzie prawo niemieckie. System niemiecki został wybrany z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, jest to system bardzo zbliżony do systemu polskiego³⁵. Po drugie, system niemiecki spośród europejskich systemów prawnych w najszerszy sposób rozwinął koncepcję przebicia zasłony korporacyjnej (*Durchgriff*). Po trzecie, prawo niemieckie przeszło interesującą ewolucję od fazy „fascynacji” koncepcją przebicia zasłony korporacyjnej, w której niemieckie sądy niezwykle liberalnie podchodziły do osobistej odpowiedzialności wspólników, do fazy „powrotu” do restrykcyjnych zasad ponoszenia osobistej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki;
- 3) z kręgu romańskich systemów prawnych reprezentatywnym systemem będzie Francja. Prawo francuskie zostało wybrane, ponieważ jest do-

³⁵ Oprócz ścisłych związków historycznych pomiędzy porządkami prawnymi Niemiec i Polski, warto zauważyć, że przedstawiciele doktryny niemieckiej, m.in. *M. Lutter*, doradzali w pracach legislacyjnych nad przepisami KSH – zob.: Sprawozdanie z konferencji, s. 235–256.

brym przykładem jak system prawa stanowionego w drodze oryginalnego orzecznictwa i wykorzystania tradycyjnych instytucji prawnych (np. prawa deliktowego, wykładni prawa i postanowień umownych) może radzić sobie z przypadkami nadużywania przez wspólników formy prawnej spółki;

- 4) prawo chińskie, argentyńskie i brazylijskie zostały wybrane ze względu na to, że są nielicznymi systemami prawnymi opartymi na prawie pozytywnym, które recypowały do swoich kodeksów spółek handlowych lub kodeksów cywilnych anglosaską koncepcję przebicia zasłony korporacyjnej. Równocześnie są to przykłady, które dowodzą, że do jakichkolwiek recepcji anglosaskiej koncepcji *piercing the corporate veil* do systemów prawa stanowionego, należy podchodzić niezwykle ostrożnie.

Analiza komparatystyczna zostanie uzupełniona o dorobek prawa UE, będący częścią polskiego porządku prawnego.

IV. Ekonomiczna analiza prawa

Współcześnie ekonomiczna analiza prawa (*Law & Economics*) jest jedną z podstawowych metod analizy prawa oraz jedną z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin prawa³⁶. Ekonomiczna analiza prawa jest nauką interdyscyplinarną, która polega na wykorzystywaniu w prawie pewnych mikroekonomicznych narzędzi badawczych, takich jak: teoria racjonalnego wyboru, kosztów alternatywnych, problem gapowicza, asymetrii informacji, teorii awersji do ryzyka czy teorii gier³⁷. Pomimo wykształcenia się wielu szkół ekonomicznej analizy prawa, jej przedstawiciele starają się wykazać, że prawo powinno być ekonomicznie efektywne³⁸. Sukces ekonomicznej analizy prawa wynika przede wszystkim z faktu, że jej zastosowanie przez sędziów czy ustawodawcę pozwala przewidzieć skutki rozwiązań prawnych na przyszłość – a nie tylko ich teraźniejsze efekty – i tym samym lepiej realizować określone cele³⁹ oraz wpływać

³⁶ R. Cooter, T. Ulen *Ekonomiczna Analiza*, s. 1–3.

³⁷ R. Posner, *Economic Analysis*, s. 3–19; P. Behrems, *Die ökonomischen Grundlagen*, s. 6–21; zob. też: S.M. Bainbridge, *Corporation Law*, s. 19 oraz E. Mackaay, *History of law*, s. 65.

³⁸ Do najbardziej znanych szkół ekonomicznej analizy prawa zalicza się: szkołę chicagowską (University of Chicago), szkołę New Heaven (Uniwersytet Yale), szkołę Virginii (Uniwersytet Virginia), Instytucjonalne Law & Economics oraz Nową Szkołę Ekonomicznej Analizy Prawa. Zob. P. Buława, K. Szmit, *Ekonomiczna Analiza*, s. 94–97.

³⁹ R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna Analiza*, s. 5; S.M. Bainbridge, *Corporation Law*, s. 5, 19.

na postępowanie adresatów norm prawnych⁴⁰. Bilans korzyści i ryzyka ekonomicznego rozwiązania pozwala tym samym na bardziej świadome identyfikowanie obszarów, które wymagają reform, a także zwiększenie możliwości bardziej racjonalnego wyboru rozwiązań legislacyjnych⁴¹. Metoda ta okazuje się również przydatna w dokonywaniu wykładni prawa i jego stosowaniu⁴². Jest ona w pełni zgodna z holizmem interpretacyjnym oraz proponowanym powyżej poglądem o prymacie wykładni funkcjonalnej⁴³.

Wzrastająca rola kierunku *Law & Economics* w badaniach nad prawem oraz chęć wyjścia poza „czysty” pozytywizm prawniczy, powodują, że niniejsza praca będzie także odwoływać się do dorobku ekonomicznej analizy prawa, zwłaszcza w zakresie przeprowadzonej w rozdziale III oceny bilansu „korzyści” i „strat”, związanych z zasadą osobowości prawnej spółki kapitałowej i zasadą ograniczonej odpowiedzialności wspólników.

V. Metoda historycznoprawna

Wybitny francuski prawnik *F. Baudouin* we wstępie do swojej Bibliografii historyczno-prawnej Karola Koranyi, umieścił następujące motto: „*sine historia caeca est iurisprudentia*” („bez historii prawoznawstwo jest ślepe”) ⁴⁴. Podobnie metodę historycznoprawną ocenił na gruncie doktryny polskiej *W. Szubert*, stwierdzając, że: „bez historycznej perspektywy nie umielibyśmy dostrzec i właściwie ocenić zagadnień o podstawowym znaczeniu ze stanowiska badań nad współczesnym prawem” ⁴⁵.

Oba poglądy należy uznać za w pełni aktualne. Pomimo że w naukach prawnych coraz częściej wykorzystuje się nowoczesne metody badawcze – czego przykładem jest wspomniana powyżej ekonomiczna analiza prawa – to metoda historycznoprawna odgrywa wciąż istotną rolę, ponieważ nierzadko jest metodą niezbędną dla prawidłowej oceny obecnych instytucji prawnych, które zazwyczaj kształtują się w toku rozwoju historycznego.

Podobnie jest w przypadku niniejszej monografii. Chociaż podejście historycznoprawne nie będzie dominującą metodą badawczą, okaże się ono niezbędnym komponentem dla prawidłowego zrozumienia funkcji dwóch funda-

⁴⁰ *R.T. Stroiński*, O kosztach transakcyjnych, s. 37.

⁴¹ *M. Olechowski*, Czy ekonomiczna analiza, s. 81.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *R.T. Stroiński*, O kosztach transakcyjnych, s. 36.

⁴⁴ Cytowany przez *J. Bardach*, *Themis a Klio*, s. 21.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 48.

mentalnych dla tego opracowania zagadnień, jakimi są koncepcja osobowości prawnej i związana z nią zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej. Ukazanie historycznej ewolucji tych zasad w rozdziale I i II będzie połączone z metodą porównawczą.

VI. Metoda empiryczna

Zastosowana w niniejszej monografii metoda empiryczna polega przede wszystkim na analizie ponad 30 orzeczeń polskich sądów, które w latach 2006–2018 r. poruszyły problematykę koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej. Analiza objęła rozstrzygnięcia sądów wszystkich instancji, w tym także wyroków nieprawomocnych, które były dostępne w następujących bazach elektronicznych: www.legalis.pl, www.lex.pl, <https://orzeczenia.ms.gov.pl/>, <http://www.sn.pl/orzecznictwo/>.

Niezależnie od własnych badań empirycznych, niniejsza praca wykorzystuje również wyniki badań nad orzecznictwem przeprowadzonych przez przedstawicieli zagranicznej doktryny prawa, co dotyczy w szczególności: prawa amerykańskiego, kanadyjskiego i chińskiego.

VII. Inspiracja filozofią prawa

Niezależnie od zastosowanych narzędzi badawczych inspiracją w zakresie m.in. celów i funkcji prawa, roli wykładni prawa oraz roli sędziów w procesie stosowania prawa były prace *R. Dworkina* oraz *H.L. Harta*. W zakresie formułowania postulatów *de lege ferenda* autorowi bliskie jest hasło *E. Burke’a*, że: „należy zmieniać tylko to co należy zmieniać”⁴⁶.

§ 4. Założenia terminologiczne

Założenia terminologiczne przyjęte w niniejszej pracy wynikają w dużej mierze z wniosków wyciągniętych z rozdziałów I i II dotyczących istoty osobowości prawnej oraz relacji zachodzących pomiędzy koncepcją osobowości

⁴⁶ Cytowany w: *H. Izdebski, Doktryny*, s. 69.

prawnej i zasadą wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej. W niniejszej pracy przyjęto następujące założenia:

- 1) koncepcja osobowości prawnej jest cechą normatywną, a jej warunkiem *sine qua non* jest zdolność prawna, która determinuje w sferze zewnętrznej prawną odrębność osoby prawnej względem jej członków. Nie stanowi o istocie osobowości prawnej zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej;
- 2) zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników (zwana również zasadą ograniczonej odpowiedzialności wspólników) jest cechą normatywną, która oznacza, że wspólnicy (akcjonariusze) nie odpowiadają za zobowiązania spółki, a ich ryzyko gospodarcze ogranicza się do ceny zapłaconej za nabycie udziału w spółce kapitałowej. Zasada wyłączonej odpowiedzialności wspólników jest związana funkcjonalnie z przyznaniem spółce kapitałowej osobowości prawnej.

Rozdział I. Osobowość prawna spółki kapitałowej

§ 1. Cel rozdziału

Jak zostało ujęte we Wstępie, koncepcja przebicia zasłony korporacyjnej dotyczy granic dwóch fundamentalnych zasad prawa spółek występujących we wszystkich rozwiniętych systemach prawnych, tj. zasady osobowości prawnej, zgodnie z którą spółka stanowi niezależny od wspólników podmiot praw i obowiązków oraz jej „młodszej siostry”, jaką jest zasada wyłącznej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki.

Celem niniejszego rozdziału jest przybliżenie pierwszej z zasad – osobowości prawnej. Jej analiza zostanie przeprowadzona z uwzględnieniem:

- 1) rysu historycznego osób prawnych;
- 2) regulacji tej kwestii przez prawo polskie oraz
- 3) współczesnego ujęcia.

Wywód ten pozwoli, nie tylko na zajęcie autorowi stanowiska na temat istoty osobowości prawnej¹, ale przede wszystkim stanowić będzie bazę (teoretyczną podbudowę) dla analizowanych w dalszej części pracy zagadnień dotyczących zakresienia granicy osobowości prawnej spółki kapitałowej.

¹ W 1911 r. R. Longchamps de Bérier wydał książkę pt. „*Studia nad istotą osoby prawniczej*”. Do dziś w polskiej doktrynie prawa trudno znaleźć szersze opracowanie problematyki osobowości prawnej.